KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na poczcie mk. 5 — z odnoszeniem do domu mk. 5.42 | Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji mk. 4.70 z odnoszeniem do domu mk. 5.—

Ogłoszenia: 30 fenygów od wiersza petytowego z doliczeniem 50% dodatku drożyźnianego.

Nr. 32. | Poznań, sobota dnia 8. lutego 1919 | Rok XIV.

Poznań, dnia 6. lutego 1919.

Oświadczenie koalicji w sprawie zaboru pruskiego.

Pisma berlińskie przynoszą następujący półurzędowy komunikat:

Na poniedziałkowem posiedzeniu komisji rozejmowej w Spaa zapowiedziały mocarstwa koalicyjne w nocie osobnej wysłanie komisji koalicyjnej do Polski. Zadaniem tej komisji ma być usunięcie niepokojów. Komisja spowoduje władze polskie, ażeby wstrzymano się od wszelkich kroków zaczepnych przeciwko wojskom niemieckim. Koalicja musi atoli obstawać przy żądaniu, aby władze niemieckie nie mieszały się w sprawy życia publicznego na ziemiach polskich należących do Niemiec, a raczej odczekały ukończenia prac konferencji pokojowej.

Zastępca przewodniczącego delegacji niemieckiej zastrzegł sobie odpowiedź na to. Stwierdził atoli, że rząd niemiecki posiada w granicach Niemiec niewątpliwe prawo i obowiązek czuwania nad porządkiem i ochroną poddanych. Chwilowe położenie domaga się od Niemiec szybkiego działania w niemieckich prowincjach nadbałtyckich. Polacy dopuszczają się najokropniejszych zbrodni na poddanych niemieckich. Nieporządki wśród wojsk polskich, jak również pogromy żydowskie w Polsce wykazują dobitnie, iż państwo to jest raczej czemś przeciwnem niż ostoją przeciwko bolszewizmowi. Poczynania niemieckie na kresach wschodnich skierowane są zatem jedynie przeciwko bolszewizmowi. Grożące z tej strony dla Niemiec niebezpieczeństwo jest nader poważne.

General Nudant odpowiedział na to, iż dalsze „wskazówki" w kwestji wschodu rząd niemieckie odbierze. Na życzenie jego, oświadczyła się komisja niemiecka gotowa do sformułowania wywodów swego przewodniczącego dokładnie na piśmie.

Najświeższa nota koalicji, o której donosi powyższy komunikat niemiecki, jest poważnym krokiem naprzód w uregulowaniu sprawy naszej. Nie mamy dotychczas tekstu noty, trudno więc coś ostatecznego powiedzieć o tej najnowszej akcji rządów koalicyjnych, która jest dalszym ciągiem noty rządu angielskiego w tej samej sprawie z dnia 8. stycznia. Tym razem już nie rząd angielski tylko, lecz cała koalicja zabrała głos w kwestji nas najbliżej obchodzącej.

Komunikat niemiecki podaje brzmienie noty tylko w ogólnikowem streszczeniu. Pozatem aż nadto widoczną jest tendencja zaaplikowania tej gorzkiej pigułki publiczności niemieckiej w misternej i gładkiej formie. W każdym razie można z tendencyjnie ufryzowanego komunikatu następującą treść wyłuskać:

Koalicja wyśle pełnomocników do Polski celem usunięcia niepokojów. „Do Polski" oznacza w tym wypadku do dzielnic polskich zaboru pruskiego, bo tu właśnie rozgrywają się owe „niepokoje", o których mowa. Możemy zatem w Poznaniu w najbliższym czasie spodziewać się przybycia specjalnej komisji od mocarstw zachodnich, która ustanowi warunki rozejmu.

Komunikat powiada dalej, że komisja ma zniewolić władze polskie do wstrzymania wszelkich kroków zaczepnych przeciwko wojskom niemieckim. To żądanie idzie zupełnie po myśli naszych czynników kierowniczych, które zgodnie z całem społeczeństwem nie myślały i nie myślą o zaczepianiu wroga, a prowadzą tylko walkę obronną z „Heimatschutzem". W celu zawarcia rozejmu pertraktowała przecież delegacja Nacz. Rady Ludowej w tych dniach w Berlinie. Jeżeli rozejm dotąd nie przyszedł do skutku, to wina za to spada tylko na rząd niemiecki, który przewleka sprawę, nie mając odwagi rozagitowanej przez szowinistów opinji publicznej powiedzieć w oczy całą prawdę i przyznać się do ustępstw, które ze strony niemieckiej są nieuniknione. Jeżeli koalicja wymoże na rządzie niemieckim zawarcie rozejmu z wyznaczeniem linji demarkacyjnej, zwrotem internowanych itd., to przyczyni się do zakończenia krwi rozlewu, którego zaprzestania gotowość tylokrotnie ze strony polskiej oświadczono.

W ostatnim punkcie wreszcie zawiera nota rządów sprzymierzonych oświadczenie, iż koalicja obstaje przytem, aby władze niemieckie na ziemiach polskich, należących dotychczas do Niemiec, nie mieszały się odtąd w sprawy życia publicznego, tylko odczekały zakończenia prac konferencji pokojowej. Oświadczenia tego nie można inaczej zrozumieć jak że koalicja żąda pozostawienia Polakom na ziemiach dawnego zaboru pruskiego zupełnej swobody we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Żądanie to nie ogranicza się tylko do Poznańskiego lecz rozciąga się na wszystkie dzielnice polskie, a więc na Śląsk, Prusy Zachodnie i Mazury. Jeżeli nota Niemcom zabrania się mieszać do spraw życia publicznego, znaczy to, że koalicja uznaje już dzisiaj, w okresie przejściowym, Polaków za żywioł uprawniony w całej pełni do samodzielnego ujęcia w swe ręce administracji publicznej. Oczywiście, że stopień praktycznego wprowadzenia w życie tych kompetencji, złożonych przez koalicję w ręce Polaków, zależy od stosunków w poszczególnych dzielnicach. W Poznańskiem chodzić może tylko o ulegalizowanie tego stanu rzeczy, który już został siłą faktów stworzony. Koalicja sama zresztą mówi o „polskich władzach", uznaje więc ich istnienie. Zakres praw Polaków w pozostałych prowincjach będzie w każdym razie musiał conajmniej obejmować udział Polaków stosownie do ich siły liczebnej w administracji oraz nieskrępowaną swobodę politycznego działania. Takie postawienie sprawy odpowiadałoby sprawiedliwości i byłoby gwarancją utrzymania spokoju, przyczem jako warunek stawićby trzeba przedewszystkiem usunięcie zupełne „Heimatschutzu" z dzielnic polskich.

Powtarzamy raz jeszcze, że nie wiemy, czy państwa koalicyjne zdecydowane są uczynić wszystko co należy. Trzeba odczekać brzmienia noty. Ale linja wytyczna nie może ulegać wątpliwości. Że i Niemcy zdają sobie sprawę z tego, iż koalicja chce kres położyć ich polityce antypolskiej, o tem świadczy najlepiej ich chęć ratowania sytuacji przez oczernianie Polaków o „zbrodnie na poddanych niemieckich", o „pogromy żydowskie" i o „bolszewizm". Obrona za pomocą tak pospolitych kłamstw odsłania w całej nagości bezradność Niemców. Czy uwierzy ktoś na świecie winowajcom za zbrodnie i okrucieństwa w Belgji, którzy cynicznie usiłują zniesławić naród walczący o swoje prawa? Zagranica zna zresztą już wszystkie zbójeckie praktyki band Heimatschutzu i wie doskonale, która strona walczy uczciwie, a która wychodzi na grabież i łupiestwo. Co do bolszewizmu zaś, to niech Niemcy najpierw ze swoimi „Spartakowcami" dadzą sobie radę. U nas w Polsce bolszewizm na szczęście nie zapuścił korzeni. Przecież chyba w Berlinie, a nie w Warszawie trzeba było staczać bitwy kilkudniowe z bolszewikami. Polska zawsze stanie w rzędzie narodów cywilizowanych do walki z bolszewizmem. Koalicja i pod tym względem jest dobrze poinformowana i nie pozwoli dać się oszukać niemieckim krętaczom dyplomatycznym.

Paderewski do Pow. Rady Ludowej w Mogilnie. Pow. Rada Ludowa otrzymała z Warszawy następujący telegram:

„Przyjmijcie, Bracia moi ukochani, najserdeczniejsze podziękowanie za Wasze uczucia, za Wasze serce, okazane mi w depeszy Waszej. Polska cała czeka z utęsknieniem chwili, kiedy zejść się będzie mogła w jedno ciało, w jedną duszę i w jedno pragnienie szczęścia dla naszej wielkiej ojczyzny. Hartowna wytrwałość ludu wielkopolskiego zachowała Polsce perłę ziem ojczystych. Wyście to, Ludu Wielkopolski, zapisali przyszłemu państwu polskiemu testament pouczający, jakim Polak być powinien. Cześć Wam Bracia.

I. J. Paderewski.

Położenie wojenne.

z dnia 7. 2. 1919.

Front północny: Sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Grolewo i Kolno ostrzeliwała artylerja niemiecka. Pierzyny, na południe Zbąszynia, zaatakował silny oddział niemiecki. Załoga nasza nietylko że napad ten odparła, ale w pościgu za uchodzącym wrogiem zdobyła Przyprostnię i wtargnęła do południowej części Zbąszynia, skąd zabierając znaczną zdobycz, cofnęła się znów na stare pozycje. Po południu utarczki patroli i ożywiona działalność artylerji pod Zbąszyniem i Nowym Kramskiem.

Front południowy: Na wschód od Leszna utarczki i silny ogień działowy. Ataki niemieckich pociągów opancerzonych odparto. Pod Rawiczem i Zdunami spokój.

Szef sztabu.

Z „operacji" Hunów pod Poniecem.

Niemcy mawiali zazwyczaj o wojsku swem „unser unvergleichliches Heer" — i mieli rację; bo trudno ich porównać z jakiemkolwiek wojskiem cywilizowanem. Francuz, Anglik a nawet Tatar rosyjski i murzyn sudański zastrzegliby się przeciw temu, gdyby ich chciano porównać z „niezrównanym" bohaterem niemieckim z Belgji, Francji i Polski. Możnaby myśleć w porównaniu o dzikich szczepach, ale te niestety wojska nie mają. I nie czyni im się przez to żadnej krzywdy, bo własny ich cesarz, błogosławił im na wyprawę do Chin słowami: „Benehmt euch wie die Hunnen!" (Zachowajcie się jako Hunowie.) Snadź znał dobrze wojska swe i wiedział, jaki tytuł dla niego najodpowiedniejszy.

Trzeba być istotnie bohaterem o duszy huńskiej, wyszkolonym w dodatku na praktyce zbójeckiej w Belgji i Polsce, aby być zdolnym do tak bezmyślnych gwałtów, jakich dopuszczają się „Grenzschutze" i „Freikory" w okolicy Ponieca. Zachciało im się prowadzić wojnę w wielkim stylu, dlatego wysłali 2 latawce, które, okrążając miasto, dawały znaki artylerji. Niebawem padł granat na ulicę — a ciekawych nie zabrakło, którzy sobie tę zabawkę „bohaterską" chcieli oglądać. Widział więc lotnik pod sobą kobiety, dzieci i kilku mężczyzn, dał znać światłem czerwonem i w to samo miejsce padł granat drugi. Zabił na miejscu 6 osób: dziewczę 10-letnie i ojca rodziny z Polaków. — 3 obywateli wybitnych i 14-letniego chłopca ze strony Niemców. Niejeden z tych Niemców walczył za ojczyznę swą we Francji 4 lata, mijały go kule nieprzyjacielskie, a w domu rozdarł go granat z armaty niemieckiej. Z kilkunastu rannych zmarło 2 dalszych wybitnych obywateli niemieckich. Spółczujemy z nimi, albowiem to podobno właśni ich synowie, którzy zbiegli z Ponieca do „Heimatschutzu", temi armatami kierować mieli. Nie dość na tem; w następnej nocy rozpoczęli ogień z dział nietylko polowych, ale i ciężkich — i pociskami gazowemi bez celu i planu bombardowali miasteczko, w którem mało wojska, ale dużo kobiet, dzieci i starców, kościoły, lazaret i szpital. Cóż to zresztą szkodzi — wszakże w Belgji się tak samo robiło. Zaiste, gdyby Hunowie z grobu wstali i danoby im armaty, latawce i gazy trujące, postąpiliby z pewnością nie inaczej.

Że żołnierzowi polskiemu nie sprostają, o tem są święcie przekonani — za to ile razy baty dostaną mszczą się na bezbronnej ludności. Niedawno temu 3 tych „bohaterów" poszło sobie na polowanie; naszła ich patrolka polska, jednego raniła, jeden przepadł, a jednego z 2 zającami zabrano do niewoli. Za to poczęli strzelać pociskami z gazem trującym do czworaków w Sowinach; jeden granat wpadł przez okno do izby, zatruł 2 dzieci (4 i pół i 9-letnie), a matkę ciężko poranił. Kiedy pojmano lotników niemieckich w Anglji, pokazał im oficer angielski fotografje ofiar napadu lotniczego na Londyn i powiedział: „Oto wasze czyny bohaterskie!" Tak samo i my im pokazać możemy dzieci zatrute i porozrywane granatami jako wynik ich czynów bohaterskich.

Przeszło 1000 granatów padło dotąd na Poniec i okolicę — i, dziwna rzecz, żadnemu żołnierzowi nic nie zrobiły: boją się ich widocznie tak samo jak ich panowie. Bo też to dzielne chłopy, to wojsko nasze! Zdaje się, że wracają dawne czasy rycerskie i widać jawnie, że w żyłach ludu polskiego bez różnicy stanu płynie ta sama krew, co w dawnych bohaterach szlacheckich. Taki Józef Kusz, który poległ pod Weszkową, a przedtem jako jeniec w Rosji przyłączył się do armji Muśnickiego i walczył z bolszewikami, taki Jan Drożdżyński, który śpi obok niego na cmentarzu naszym, to rycerze dawnej sławy, których imiona każdy druh zacznie wspomina. Nie mamy krzyżów żelaznych i krzyżów legji honorowej, ale gdyby były, trzebaby im je zanieść na groby.

Kto był autorem odezwy bydgoskiej?

Socjalistyczna »Volksstimme«, organ bydgoskiej partji socjalistycznej, podaje na czele numeru następujące wyjaśnienie:

„Jak obecnie z całą pewnością stwierdzono, autorem odezwy, którą w sobotę na ulicach Bydgoszczy rozdzielano, jest porucznik von der Decken. Został on z urzędu zwolniony i do Szczecina wysłany, gdzie będzie do odpowiedzialności pociągnięty".

Tyle »Volksstimme«. Nadmieniamy, że chodzi tutaj o ową skandaliczną odezwę pod tytułem „Gala-Vorstellung", którą w naszem piśmie za »Dz. Bydg.« powtórzyliśmy. Sąd o tem piśmidle wydaliśmy już, a jak widzimy, nawet socjaliści wstydzą się głosu swego „landsmana". Nie ma to jak „kultura" niemiecka! Zresztą postarano się o to, że klasyczny ten dokument niemieckich obyczajów dostanie się do wiadomości zagranicy.

Upadek Wilna.

Wychodzący obecnie w Warszawie pod redakcją Edwarda Paszkowskiego „Głos Kresowy" zamieszcza następujący wyjątek z listu prywatnego:

„...Wilno przepadło. Jak ci pisać o tem? Chyba jak o śmierci drogiej osoby? Nie, to jeszcze okropniejsze. Bo to wszystko się zeszło: i zawód ze strony Warszawy i w dokoła tych bohaterskich dzieci, co walczyły, czekając na pomoc z Polski ... Boże, Boże, dlaczego ja dożyłam tej chwili?!.. 2. stycznia postanowiłam tam jechać (z Warszawy), każdy mi mówił, że nie dojadę, a jeżeli, to nie wrócę. Ja jednak tegoż dnia, t. j. we czwartek, wyjecha-

Służbę Ojczyźnie pełnia:

Ci, co walczą orężem.

Ci, co za miłość dla Ojczyzny, znoszą cierpienia więzienne.

Ci, co poświęcają Ojczyźnie czas swój i spokój.

Ci zaś, którym nie dana jest ta wyższa rola ofiary — niech niosą najmniejszą: Niech dadzą najprędzej pieniędzy Skarbowi Polskiemu, który dającym hojnie płaci — i najpewniej gwarantuje złożony kapitał.

Nie wolno nikomu usuwać się od tej służby, gdy o to woła Ojczyzna.

Podpisujcie więc Pożyczkę Państwową!

łam. W drodze dowiaduje się, że linia kolejowa ma być zerwana do Oran, t. j. 70 do 80 kilometrów od Wilna, dojechałam jednak..

W Wilnie była moja matka (60 letnia staruszka); wybierała się najspokojniej na wieś, chociaż tam wszędzie bolszewicy, i nie chciała wyjeżdżać do Warszawy, mówiąc, że to wstyd i dezercja, ale wkońcu uległa.. Wszystko, co mamy, wpadnie w ręce bolszewików ale nie myślałam o tem wtedy, kiedyśmy wyjeżdżały z tego nieszczęsnego miasta, gdzie twarze przechodniów były jak konających, a grupy bolszewików już się gromadziły. Wiedziałam, że „wojsko“ wychodzi w nocy i to mnie ostatecznie zdecydowało, tem bardziej, że ostatni pociąg odchodził w niedzielę wieczór (5. I.) Byłam więc tylko kilka godzin w kochanem nieszczęsnem Wilnie i z rozpaczą w sercu wyjechałam.

Pomyśl! Moskale znów tam i kościoły zamieniono na kinematografy, a groby bolszewickie już zrobili na katedralnym placu... Podróż była piekielna. W poniedziałek (6. stycznia) rano przyprowadzono rozbrojonych „legionistów“, t. j. przymyszerowali w komplecie. Wyszli z miasta, mając naboi na pół godziny strzelania. Z tych dwuch tysięcy ludzi połowa, to dzieci. I jakie dzieci! Zziębnięte, niewyspane, głodne uliczniki i hrabicze razem znajomi skauci! I stało to pod karabinami maszynowemi, które przezornie nastawili na nich Niemcy! Myślałam że oszaleję. Szlochałam już nie łzami, ale chyba krwią zpod serca. Nie sądziłam, że takie męki przeżyć można..

Jechaliśmy do Warszawy aż do środy rano. W Białymstoku Niemcy zrabowali u tych chłopaków wszystko, co było czegoś warte. Na nas rzucali się wściekli z pięściami, krzycząc że za Poznań i Warszawę trzeba „die verfluchten Polen“ wyrżnąć, a nie wozić pociągami. To już nie byli ludzie, ale zwierzęta; tylko resztki tresury wstrzymały ich od ograbienia nas cywilnych. Łajali za to ile wlezie!.. Tydzień się nie rozbierałam, prawie nie jadłam, a spałam na walizkach po stacjach, ale przejścia moralne gnębiły mię stokroć gorzej... Trzystu ułanów, stu Poznańczyków i legja oficerska została by tam walczyć i tworzyć partyzanckie oddziały. Ty nie wiesz, ile dramatycznych szczegółów: Chłopi z okolic Wilna ruszyli ławą do wojska. 15 tysięcy było zapisanych ale naboi nie było, ani żadnej broni; tysiąc ledwie udało się uzbroić w karabiny trojakiego gatunku.

I co się tam teraz dzieje? Jaka przyszłość i kiedy kres tego wszystkiego? Kołtuje mi się w głowie serce boli, żałobę mam w całej duszy. Ty rozumiesz całą okropność tego: Litwa Rosji i to jakiej Rosji?.. Zdaje mi się, że chodzę w obłędzie i że to się jeszcze zmieni.. Dużo osób uciekło z Wilna, tak, że polskość tam zmniejszyła się o 50 procent i to jest fatalne, ale wszyscy się tak bali głodu!..

Polacy w Kowlu.

Komunikat sztabu generalnego z 5. bm.

Warszawa, 6. II. Wołyń i Chełmszczyzna: Grupa generała Rydza Śmigłego: Dnia 4. lutego po południu nasze oddziały wkroczyły do Kowla. Opór milicji ukraińskiej i band Petlury po krótkiej walce złamany. Straty nasze nieznaczne.

Galicja wschodnia: Grupa generała Romera: Atak na Bełz został odparty z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Przed odcinkiem jednego z naszych batalionów naliczono 57 trupów. W brawurowym kontrataku, w którym odznaczył się 3 pułk piechoty Berbeckiego, wzięto do niewoli jednego oficera i 75 szeregowców. Zdobyto 4 karabiny maszynowe.

Grupa generała Rozwadowskiego: Walka artylerji i mniejsze utarczki.

Śląsk Cieszyński: Zawieszenie broni.

—

Komitet francusko-polski utworzył się obecnie w Warszawie z inicjatywy p. Heleny Paderewskiej. Celem jego będzie utrwalenie tradycyjnej wspólnoty dwu kultur: francuskiej i polskiej, zapoznanie się wzajemne obu narodów, otwarcie możności szerszego wzajemnego oddziaływania kulturalnego na siebie, gwoli silniejszemu odgrodzeniu się od zgubnych wpływów germańskich. Stojąc na gruncie ponadpartyjnym, komitet francusko-polski wyłącza z działalności swej wszelką akcję polityczną, pozostawiając ją czynnikom do tego specjalnie powołanym. Zadaniem zaś bezpośredniem komitetu będzie praca drogą szerokiej propagandy na rzecz Polski w Francji i na rzecz Francji w Polsce.

W skład komitetu wchodzą pomiędzy in.: Ignacy Grabowski, Józef Weyssenhoff, Adam Grzymała-Siedlecki, major Iwanowski itd.

Strajk nauczycieli w Warszawie.

Dochodzi nas wiadomość, że nauczyciele warszawscy zastrajkowali z powodu „niezaufania do zarządu miejskiego.“ Skutkiem tego dziesiątki tysięcy dzieci są pozbawione nauki szkolnej.

Wpośród ciągłych strajków warszawskich strajk nauczycieli jest rzeczą najpotworniejszą. Rozumiemy jeszcze i osądzamy łagodniej strajki ekonomiczne ludzi, dla których kwestja zarobku jest główną sprężyną działania i treścią życia. U takich ludzi względy moralne dopiero drugie zajmują miejsce.

Strajk szkolny uczniów już surowiej osądzony być winien, gdyż wnosi siłę surową i przymus bezwzględny w dziedzinę duchową i uczy młodzież przedwcześnie i bezkrytycznie chwytania się środków gwałtownych oraz organizowania oporu.

Jednakże dla strajku, proklamowanego przez wychowawców samych i to proklamowanego w chwili odbudowy Ojczyzny, nie ze względów ideowych lecz czysto materjalnych, nie mamy już żadnego wytłumaczenia. Strajk nauczycieli przeczy zupełnie posłannictwu i godności stanu nauczycielskiego.

Są dla pracowników ducha pewne stałe prawa i obowiązki, których im nigdy, nawet w najcięższem położeniu materjalnem, łamać nie wolno. Do tych zadań należy stać zawsze jako wzory zdrowych zasad wychowawczych i wszczepiać w młodzież nietylko prawdy naukowe, ale także prawidła etyki społecznej.

Jakiż atoli wzór dają młodzieży nauczyciele strajkujący? Czyż jest dopuszczalne dla nauczyciela poważającego siebie i swój stan takie stawianie kwestji: ponieważ nie otrzymuję takiej płacy, jakiej żądam, zmawiam się z kolegami i zaprzestaję nauczania; niechaj się wałęsają po ulicach dziesiątki tysięcy dzieci, niechaj się psują moralnie, niechaj ponoszą straty na wiadomościach i duszy; mniej to sobie cenię, aniżeli dokładkę do mojej pensji.

Takie załatwienie kwestji stawia nauczyciela na równi z robotnikiem najniższego stopnia, dla którego zarobek jest całą treścią myśli i starań.

Nauczyciele w Królestwie i Galicji rozwinęli w ostatnim czasie ożywioną działalność celem podniesienia znaczenia, wykształcenia i społecznego stanowiska nauczyciela polskiego. Strajk nauczycieli warszawskich zniweczył w wielkiej mierze wrażenie i szacunek, jakie sobie nauczyciele polscy u społeczeństwa przez te starania około podniesienia naukowego i stanowego zyskali.

Ubolewamy bardzo nad strajkiem nauczycieli w Warszawie i nad dziatwą warszawską, doznającą tak mało serca u swoich nauczycieli. Ubolewamy nad Warszawą, cierpiącą na manię strajków, wnikającą se swym jadem coraz głębiej w dusze jej mieszkańców. N.

Dokoła pokoju.

Rząd niemiecki a sprawa dowozu żywności dla Polski.

Berlin, 4. II. Na posiedzeniu komisji rozejmowej w Spa imawiano między innemi kwestję dowozu żywności dla Polski przez Gdańsk. W przedłożonej w tej sprawie nocie, domaga się rząd niemiecki opłaty kosztów dowozu, swobodnej komunikacji kolejowej na wybrzeżu celem transportu węgla i równoczesnego dostarczenia środków żywnościowych dla Niemiec. Pozatem domaga się nota, wliczenia materjału kolejowego potrzebnego do przewozu żywności do Polski w materjał, który sobie koalicja od Niemiec na mocy rozejmu zawarowała.

Polska a sprawa portów morskich.

Paryż, 5. II. Podług doniesienia biura Havasa, zebrał się w Paryżu wydział konferencyjny, któremu poruczono zbadanie sprawy portów morskich. Jako przewodniczącego wydziału wybrano włoskiego ministra dla spraw żywnościowych Crispiego. Ze strony przedstawiciela Francji Claveillego wyszedł wniosek, ażeby mocarstwom w sprawie portów morskich szczególnie interesowanym udzielić dalszych mandatów., do których mają zostać wyznaczone osoby ze strony Polski, Czecho-Słowian, Portugalji i Rumunji. Następnie odroczono obrady do 10. lutego.

Słowacy przeciw Czechom.

W słowackiej gminie Terhely w komitacie trenczyńskim proklamowano samodzielną republikę słowacką. Rozporządzenie czeskiego ministra Śrobara zwrócono z umotywowaniem, iż gmina nie uznaje czesko-słowackiej republiki, lecz tylko samodzielną słowacką. — Czesi wysłali następnie kompanję wojska dla ukarania mieszkańców wsi. Ci stawili zbrojny opór. Również w innej gminie proklamowano słowacką republikę. Czeskie wojska zaatakowały ludność, przyczem padło siedmiu Czechów.

Powitanie Wilsona w francuskiej Izbie deput.

Paryż, 4. II. W Izbie deputowanych zjawił się w towarzystwie prez. rep. Poincarego, ministrów Deschanela, Clemensa i Dubosta prezydent Stan. Zjedn. Wilson, powitany nader uroczyście przez Izbę. Deschanel wygłosił mowę na cześć Ameryki i gościa, w której między innemi powiedział co następuje: „Wojna jaką przeżyliśmy, nie była taką jak inne wojny a również zawarcie pokoju różnić się będzie od dawniejszych. Winni muszą zostać ukarani. Niemcy nie mogą pozostać w możności, aby kiedykolwiek znów Francji zagrażać mogły.“

Na mowę tę odpowiedział Wilson między innemi następująco: „Coraz więcej odczuwam przyjaźń, jaka mnie z Francją łączy. Okres niebezpieczeństw przeminął, żadna groźba nam nie zagraża, inaczej świat cały musiałby za broń pochwycić. Nie mogę na to pozwolić, ażeby się podobna tragedja raz jeszcze powtórzyć miała. Świat cały gwarantuje bezpieczeństwo Francji. Jesteśmy jej przyjaciołmi, jej współwalczącymi i obrońcami, takimi pozostaniemi w przyszłości, ażeby świat mógł korzystać z swobód i wolności. Po drugiej stronie Renu, w Niemczech, Polsce, Rosji i w Azji dużo kwestji czeka na rozwiązanie a może nawet w chwili obecnej rozwiązać je będzie rzeczą niemożliwą. Groźnym i nierozwiązanym tym kwestjom naprzeciw stoi Francja przy swych granicach i gdyby sama stać miała na straży, byłaby zniewoloną na ciągłe zbrojenie i nakładanie obywatelom swoim ciągłych ciężarów podatkowych. Musiałaby ponosić wskutek tego ofiary nie do zniesienia. Nietylko atoli Francja, lecz również inne narody świata, musiałyby czynić to samo. Obecnie wiemy wszyscy, iż jedyna drogą w celu zagwarantowania pokoju stałego jest to, że cały świat gotów być musi i będzie stanąć w obronie narodów zagrożonych.“

Bolszewizm w Niemczech.

Groźba strajku generalnego w Dyseldorfie.

Dyseldorf, 5. II. Rada Wykonawcza zorganizowanych urzędników oraz Wydziały robotnicze władz komunalnych w Dyseldorfie, dalej przedstawiciele organizacji lekarzy, aptekarzy, architektów, inżynierów, adwokatów, urzędników bankowych, chrześcijański związek zawodowy itd., wystosowali do Rady Wykonawczej robotników pismo, w którem domagają się absolutnej wolności prasy i zebrań, zapewnienia swobodnych wyborów do Rady miejskiej, uznanie wyniku wyborów pod każdym względem, utworzenia Rady Ludowej, w końcu gwarancji ze strony Wydziału Wykonawczego Rady robotników, iż nie dopuści się żadnych nieprawnych ograniczeń swobód obywatelskich itp. Jeżeli odpowiedź na powyższe ultimatum nie nadejdzie do godz. 3 po południu, natenczas przystąpią wymienione organizacje do strajku generalnego. To samo stanie się natychmiast, gdyby przeciwko organizacjom lub osobom do nich należącym wystąpić miano z represaljami lub gdyby kogokolwiek aresztować miano jako zakładnika.

Ażeby wywrzeć silniejszy nacisk w celu przeprowadzenia powyższych żądań, zwrócono się w osobnej odezwie do obywatelstwa, ażeby się z wszelkiemi wpłatami pieniężnemi, szczególnie z podatkami wstrzymało tak długo, dopóty sprawa załatwiona nie zostanie.

Akcja spartakistów w Dyseldorfie.

Dyseldorf, 6. II. Podczas układów pomiędzy przedstawicielami organizacji urzędników oraz robotników a Wydziałem Rady robotniczej na ratuszu oświadczył urzędujący z ramienia wydziału robot. nadburmistrz Schmidtgen delegatom wymienionych organizacji, iż aresztuje ich. Razem aresztowano 6 osób, pomiędzy nimi dwuch przedstawicieli prasy. W całym mieście powstał wskutek tego ruch niezwykły; wyloty ulic obstawiono karabinami maszynowymi oraz uzbrojonymi spartakistami. Wszyscy urzędnicy poczty i kolei złożyli o godz. 12 w południe pracę. Praca ustała prócz tego w różnych przedsiębiorstwach prywatnych, składy i lokale pozamykano. Gazety przestały wychodzić. Rozgoryczenie wśród obywatelstwa z powodu aresztowania ich przedstawicieli jest ogromne. Rozporządzono ogólne zamykanie lokali, teatrów itd. na godz. 2 po południu. Robotnicy zostali przez wydziały uzbrojeni i gotowi są do walki.

Krwawe rozruchy w Kilonji.

Kilonja, 6. II. Grupa około 2000 robotników, biorąca udział w zebraniach spartakistów udała się do gubernatora miasta, żądając od niego uzbrojenia robotników jak również zaprzestania wywozu żywności do Bremeny, przeznaczonej dla tak zw. dywizji żelaznej. Co do ostatniego przyrzekł gubernator postąpić według wyrażonego życzenia. Kilka grup robotniczych zamierzało opanować leżące w pobliżu koszary, przyczem straż broniąc dostępu, dała ognia, wskutek którego wiele osób poległo lub zostało rannych.

Następnie odbyto kilka zebrań, na których uchwalono od dzisiaj strajk generalny.

Tekst tymczasowej ugody paryskiej w sprawie Cieszyńskiego.

Warszawa. (PAT.) Komitet narodowy w Paryżu nadesłał wczoraj do prezesa ministrów Paderewskiego następujący telegram, zawierający tekst tymczasowej ugody w sprawie Księstwa Cieszyńskiego, zawartej 1. lutego:

„Przedstawiciele wielkich mocarstw, zaznajomiwszy się z zatargiem, który miał miejsce między Czechami i Polakami w Księstwie Cieszyńskiem i którego wynikiem było doprowadzenie do okupacji okręgu górniczego Ostrawa-Karwin oraz drogi żelaznej z Bogumina i Cieszyna i z Jabłonkowa do Cieszyna, orzekli co następuje: Uważają za wskazane przedewszystkiem przypomnieć, że narodowości, które przejęły zobowiązanie poddania zagadnień je obchodzących konferencji pokojowej, nie powinny tymczasem dążyć w oczekiwaniu decyzji do zapewnienia sobie rękojmi lub zajmowania terytorjów, do których roszczą sobie prawa. Stwierdzają zobowiązanie, mocą którego przedstawiciele narodu czeskiego oświadczyli, iż wstrzymają definitywnie swoje wojska na linji powyżej wymienionej kolei. Aż do powzięcia przez kongres pokojowy decyzji w sprawie ostatecznego przyznania terytorjów, część linji kolejowej, mieszcząca się między północną stroną Cieszyna a okręgiem górniczym pozostanie w okupacji wojsk czeskich, gdy tymczasem część linji północnej, poczynając od Cieszyna łącznie z miastem Cieszynem aż do Jabłonkowa włącznie, zostanie powierzona pieczy wojsk polskich.

Niżej podpisani uważają za niezbędne natychmiastowe wysłanie na miejsce komisji kontrolującej dla uniknięcia wszelkiego zatargu pomiędzy ludnością czeską a Polakami okręgu cieszyńskiego. Komisja ta, poza środkami, które będzie musiała przeprowadzić, przygotowuje śledztwo, na mocy którego konferencja pokojowa będzie musiała wypowiedzieć się dla ustalenia w sposób ostateczny odpowiednich granic polskich i czeskich w okręgu spornym. Komisja urzędować będzie w Cieszynie. Ku przypieczętowaniu porozumienia pomiędzy dwoma narodami zaprzyjaźnionemi i powołanemi do prowadzenia polityki, zupełnie zgodnej z polityką mocarstw sprzymierzonych, przedstawiciele wielkich mocarstw stwierdzają obietnice przedstawicieli czeskich, że kraj ich pozostawi do dyspozycji Polaków wszystkie rozporządzalne zapasy materjałów wojennych i da im wszelkie ułatwienia dla przepuszczenia transitem broni i amunicji.

Eksploatacja kopalń w okręgu Karwin Ostrawa będzie wykonywana przy unikaniu wszelkich zamachów na prywatne prawo własności z zastrzeżeniem środków policyjnych, którychby sytuacja mogła wymagać. Komisji kontrolującej będzie polecone czuwanie oraz zabezpieczenie w razie potrzeby z produkcji węgla tej części, która może być sprawiedliwie wymagana za wystarczającą dla pokrycia potrzeb Polski.

Rozumie się samo przez się, że administracja miejscowa działać będzie w dalszym ciągu na warunkach przewidzianych ugodą z listopada 1918 roku, oraz że prawa mniejszości będą najściślej uszanowane.

Aż do powzięcia decyzji przez kongres pokojowy, wybory polityczne oraz pobór wojskowy w Księstwie Cieszyńskiem będą zawieszone. Żaden akt, dający obecnie pozory aneksji całości lub części tego Księstwa, bądź to do terytorjum polskiego, bądź też czeskiego nie będzie mógł być uznany za ważny bez względu na to, przez którą ze stron byłby dokonany.

Przedstawiciele narodu czeskiego obowiązują się do natychmiastowego uwolnienia razem z bronią i bagażem jeńców polskich, wziętych w ciągu zaszłego zatargu.

Podpisał: Roman Dmowski, Benesz.

Kontrasygnowali: Wilson, Lloyd George, Orlando i Clemenceau.

Dopisek: Prosimy rząd polski o udzielenie instrukcji telegraficznej do Cieszyna ze względu na natychmiastowe zastosowanie powyższej decyzji pokojowej.

Komitet Narodowy Polski.

Wiadomości polityczne.

Poczta napowietrzna pomiędzy Berlinem a Wejmarem.

Berlin, 5. II. Celem podtrzymania szybkiej komunikacji pocztowej pomiędzy Berlinem a Wejmarem w czasie obrad konstytuanty niemieckiej, zaprowadzoną zostanie poczta napowietrzna, zapomocą której dostarczać się będzie zebranym w Wejmarze wszelkie listy i gazety. Tylko w razie niemożności podjęcia lotu, przesyłać będzie się listy i pisma pociągiem.

Zdziczenie Niemców.

»Gaz. Warszawska« donosi:

Dnia 30. stycznia przybyła do Warszawy przez Mławę pierwsza wielka partja uchodźców z Prenzlau na Pomorzu, złożona z 2500 osób, mężczyzn i kobiet (w czem 650 dzieci). Władze niemieckie zmusiły poprostu całą tę partję do opuszczenia Niemiec — zatrzymując natomiast młodych mężczyzn w wieku 18—35 lat przymusowo. Transport powyższy został wysłany częścią w nieopalanych zupełnie wagonach — a częścią na otwartych platformach.

W nocy z 29. na 30. stycznia panował silny mróz 12 stopni niżej zera — i 32 dzieci zmarzło na śmierć zanim dostały się do Mławy — a ponadto jeszcze 4 w dalszej drodze, wycieńczone mrozem i poprzednią drogą. Konwojujący pociąg żołnierze niemieccy wyrzucali zmarzłe dzieci w czasie jazdy wprost na pole. Wypadków takich zanotowano 6. Wogóle od pierwszej chwili wyprawiania transportu obchodzili się „demokratyczni“ żołnierze niemieccy w brutalny i nieludzki sposób z naszymi robotnikami. Gdy ojcowie rodzin protestowali przeciw wysyłce kobiet, a zwłaszcza dzieci w otwartych platformach, otrzymali odpowiedź: „Polskie świnie bądźcie zadowolone, że wogóle macie możność powrotu do waszych obławów“. Na naszej granicy zaś na dodatek ograbili powracających ze wszystkiego co mieli lepszego przy sobie — z odzieży, bielizny a nawet pościeli.

O powyższem niesłychanem barbarzyństwie Niemców Państwowy Urząd zakomunikował Ministerstwu spraw zagranicznych z prośbą o jaknajenergiczniejszy protest i przedstawienie powyższych faktów koalicji.

Wiec Narodowego Stronnictwa Robotników

zwołany wczoraj wieczorem na salę Bazarową, ściągnął bardzo liczny zastęp członków i zwolenników tejże organizacji.

Wiec zagaił i przewodniczył obradom p. Zenon Lewandowski, dając w swem przemówieniu wstępnem szczegółowy pogląd na obecne położenie polityczne. Na sekretarza powołał przewodniczący p. Bobowskiego, na ławników pp. Kaz. Krajnę, Dr. Sedltza,i Dr. Starka, Metelskiego, S. Pendowskiego, Bartkowskiego i panią Kotlińską.

W dyskusji nad przemówieniem p. Lewandowskiego zabrał głos nasamprzód p. Krajna, motywując swe stanowisko do Stronnictwa Narodowej Demokracji i Naczelnej Rady Ludowej. Program Narodowej Demokracji, powiada p. K., jest idealny, lecz do tej pory stronnictwo to szerokich warstw ludowych i średnich do współpracy na stanowiska kierujące i reprezentacyjne nie dopuszczało. Warstwy ludowe i średnie w Wielkopolsce nie mają odpowiedniego przedstawicielstwa w komisarjacie, w Naczelnej Radzie Ludowej, w urzędach tejże organizacji, a pośrednio także w pierwszym Sejmie Polskim.

Poczem zaczął przemawiać socjalista Przybylski, lecz przewodniczący głos mu odebrał. Czy słusznie, to rzecz inna. Następnie przemawiali pp. Władysław Herz i Kubiaczyk z Berlina, którzy znakomicie scharakteryzowali postępowanie i krecią robotę socjalistów i żydów w Królestwie Polskiem podczas wyborów i w sposób przekonywujący zachęcali robotników do wstępowania do Narodowego Stronnictwa Robotników.

Z kolei zabrał głos p. Dr. Seydlitz w imieniu Stronnictwa Młodych Polaków, zapewniając, że inteligencja pragnie współpracować z ludem dla dobra ogółu.

Jeden z obecnych, członek Polskiej Partji Socjalistycznej, zarzeka się, że PPS. nie ma nic wspólnego z niemiecką partją socjalistyczną i z obecnym rządem socjalistycznym, który, acz w innej szacie, jest tak samo reakcyjnym jak dawniejszy rząd niemiecki.

Pozatem przemawiali jeszcze pp. Bartkowski, ks. Ludwiczak i Wroniak, członek zarządu Kat. Towarzystwa Robotników Polskich w Poznaniu. Ks. Ludwiczak przedstawił w krótkim zarysie program nowo założonego Narodowego Stronnictwa Ludowego, które wytknęło sobie za zadanie uświadamianie ludu wiejskiego i włościan, a które chce pracować wspólnie ze wszystkiemi stronnictwami.

Po wyczerpaniu się listy mówców solwował p. Lewandowski wiec, trwający od godziny 8 do pół do 10 wieczorem.

Nasze sprawy.

— Wiec w Szamotułach. Grono Polek, składające się z zarządów miejscowych towarzystw kobiecych, urządziło w Szamotułach wiec kobiet. Po zwykłym wstępie, przemówiła pierwsza żona robotnika p. Pawlakowa, nawołując serdecznie do jedności i zgodnej pracy dla dobra ojczyzny. Po niej wygłosiła dłuższą i piękną mowę p. Drowa Jaworowiczowa z Poznania, która pouczała zebrane o nowych prawach kobiet i wypływających stąd dla nich obowiązkach i zalecała gorąco jaknajwiększą ofiarność na cele narodowe. Następnie zaproponowała wysłanie telegramu hołdowniczego do arcybiskupa. Na zakończenie odśpiewano wspólnie hymn narodowy.

— Zjazd Sokoli. Zjazd prezesów, naczelników oraz ich zastępców i delegatów odbędzie się w Jarocinie w domu św. Józefa w niedzielę, 16. lutego 1919 o godz. 10 przed'poł. Czołem!

Wydział III. okręgu Sokołów Polskich.
St. Bendlewicz, prezes. J. Cichocki, sekretarz.

Katastrofa kolejowa.

Większe nieszczęście kolejowe zdarzyło się dzisiaj rano o godzinie pół do 7 na stacji w Witaszycach pod Jarocinem. Pociąg pospieszny, zdążający z Warszawy do Poznania, wjechał na pociąg towarowy, stojący na stacji. Dwie lokomotywy, wagon salonowy i 2 wagony bagażowe zostały zgruchotane, kilka innych wagonów mniej lub więcej uszkodzonych. Pociągiem tym jechała wyższa komisja kolejowa (inżynierowie) z Warszawy do Poznania. Śmierć poniosło 6 osób, rannych jest 12 osób. Nazwiska zabitych są: dwaj dyrektorowie kolei warszawskiej Gryżewski i Dąbrowski, dwaj inżynierowie Michalski i Komarnicki z Warszawy, oraz Gisler i Marynek z Poznania. Ostatni dwaj należeli do personału kolejowego pociągu pospiesznego. Na miejsce katastrofy udał się z dyrekcji kolei poznańskiej p. inż. Stelmachowski.

Składki i pokwitowania.

— * W Administracji pisma naszego złożono następujące składki:

Na Lwowian: Zebr. na imieninach p. Giemzowej 10 mk. Szkudlarski 15 mk. Ku uczczeniu śp. W. Barteckiego Dr. Wróblewscy z Buku 50 mk. St. Rzepeccy 30 mk. Wanda Domagalska 20 mk. W. Kaliski 25 mk. F. T. 11 mk. Razem z poprzed. kwit. 13 663,50 mk.

Na wojsko polskie: Złożono u furty Przemienienia Pańskiego 30 mk. P. D. 25 mk. W miejsce wieńca na grób ś. p. Feliksa Sawickiego z Kobylegopola, Sikorscy z Szczepankowa 20 mk. Kazimierz Loga w miejsce wieńca na trumnę ś. p. Edmunda Swierczyńskiego z Warszawy 10 mk. Kazimierz Loga w miejsce wieńca na trumnę ś. p. Feliksa Sawickiego z Kobylegopola 20 mk. Stefan Loga w miejsce wieńca na trumnę ś. p. Edmunda Swierczyńskiego z Warszawy 10 mk. Stefan Loga w miejsce wieńca na trumnę ś. p. Feliksa Sawickiego z Kobylegopola 20 marek. Kazimierz Sawicki z Gostynia w miejsce wieńca na trumnę brata ś. p. Feliksa Sawickiego z Kobylegopola 20 mk. Wincenta Sawicka z Poznania w miejsce wieńca na trumnę brata ś. p. Feliksa Sawickiego z Kobylegopola 20 mk. Marja Sawicka z Poznania w miejsce wieńca na trumnę brata ś. p. Feliksa Sawickiego z Kobylegopola 20 mk. P. Strońska 15 mk. Feliks Wagner z Szamotuł zebr. u pp. Musiałów w Kaźmierzu 74 marki. Wojciech Dzierzgowski zam. bukietu na imieniny koleżanki M. Z. 30 mk. Wojciech Dzierzgowski wygrane w loteryjce 15 marek. Podporucznik Tadeusz Strehl zamiast wieńca na trumnę serdecznego przyjaciela Janka Gantkowskiego 20 mk. Szczygielski 10 mk. J. Z. 100 mk. Zebrane na ślubie p. Marji Szukalskiej z Buku z p. Romanem Białobłockim, architektem z Poznania 300 mk. Zebr. na walnem zebraniu Tow. Przemysłowego w Jeżycach 147,80 mk. Ochronka farna 3 mk. W. Prusinkiewicz zam. wieńca dla ś. p. Jana Durczykiewicza 20 mk. Kazimierzostwo Haciowie zam. wieńca na trumnę śp. Jana Gantkowskiego 50 mk. Zdzisław Fischbach z Ostrowa 10 mk. Personał żeński Fa. Wyrtemberskich metali 105 mk. B. Ł. zebr. na weselu w Krzykosach 30 mk. Za używanie niemieckich słów w lazarecie 5 mk. M. 5 mk. Razem z poprzed. kwit. 28 778,90 mk.

Na chleb św. Antoniego: M. S. 8 mk. Razem z poprzed. kwit. 28 mk.

Na Naczelną Radę Ludową: Alfred Tułodziecki ku uczczeniu ś. p. Janka Gantkowskiego 15 mk. Razem z poprzednio kwitowanemi 140 mk.

Na Polski Czerwony Krzyż: W. Kaliski 25 mk. Razem z poprzed. kwit. 612,50 m.

Rok Kilińskiego.

Obchód ku czci Jana Kilińskiego urządza Koło Śpiew. Polskie w Poznaniu we wtorek d. 18. bm. na sali ogrodu zoologicznego, z którego dochód przeznacza się na cele wojska polskiego. Na program składają się popisy chóru śpiewackiego oraz popisy polskiej orkiestry wojskowej, dalej nast. prolog, wykład, deklamacje wej, dalej nastąpi prolog, wykład, deklamacje oraz żywe obrazy. Sprzedaży biletów podjęli się łaskawie firma Ganowicz i Wiekliński (Bazar), Hyżewicz, Cukiernia Warszawska, ul. Podgórna, Fr. Koszewski, skład cygar, ul. Szeroka i to w cenie mk. 4, 3, 2 i 1 mk.

Zarząd Koła Śpiewackiego.

Obwieszczenie.

Rozporządzenie, dotyczące wyborów do rad gminnych (miejskich i wiejskich) ogłosi się w najbliższym czasie. Z przygotowaniami do wyborów i z wyborami samymi należy się zatem wstrzymać aż do ogłoszenia tegoż rozporządzenia.

Poznań, dnia 7. lutego 1919.
Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej.

Wiadomości miejscowe i potoczne

OSOBISTE.

— * Żelazne gody małżeństwa obchodzi p. Michał Siąkowski w Iłowcu pod Czempiniem z małżonką swoją Anną z Molskich w niedzielę dnia 9. bm. Na intencję jubilatów odprawi się msza św. w poniedziałek 10. lutego w kościele parafjalnym w Iłowcu. Jubilatom Szczęść Boże!

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE

— * Z teatru.

W piątek: „Kiliński".
W sobotę: „Kiliński".
W niedzielę po południu: „Betleem Polskie", wieczorem „Kiliński".
W poniedziałek: „Carewicz".

— * Pan dyrektor Szczurkiewicz wyjechał, jak się dowiadujemy, do Warszawy celem angażowania artystów. Między innymi pozyskał dla sceny poznańskiej p. Józefa Popławskiego, wybitnego artystę scen warszawskich. Pan Szczurkiewicz pertraktuje o większe grono artystów.

— * Zguba. Żołnierz biedny zgubił w drodze z komendy obwodowej do ul. Fryderykowskiej 50 mk. Uprasza się życzliwego znalazcę o oddanie w biurze kom. obwodowej pokój 39.

— * Pomiędzy Poznaniem a Warszawą przez Skalmierzyce kursują obecnie pociągi pospieszne, a mianowicie z Poznania w poniedziałki, środy i piątki, wracają zaś z Warszawy w niedziele, wtorki i czwartki. Wyjazd z Poznania o 11 wieczorem, z Ostrowa o 1,31 w nocy, ze Skalmierzyc o 1,53.

— * Ujęcie zbiegłych więźniów. Prawie wszystkich więźniów, których niepowołani ludzie niedawno temu uwolnili z więzienia tutejszego, władza policyjna już wyśledziła i osadziła z powrotem w więzieniu względnie areszcie śledczym. Nie powiodło się natomiast ująć jeszcze obwinionego o morderstwo Brywczyńskiego, który niezawodnie ulotnił się z Poznania.

— * Narodowe Stronnictwo Robotników w Jeyżcach. Zebranie odbędzie się w niedzielę 9. bm. o godz. 2 po południu w lokalu p. Jankowskiego przy ul. Wielk. Berlińskiej 69. Obowiązkiem wszystkich robotników i rzemieślników jest, by stawili się punktualnie. Zarząd.

— * Wczorajszy obchód ku czci Kilińskiego, urządzony na sali Ogrodu zoologicznego miał przebieg wprost wspaniały. Z braku miejsca, podamy obszerniejszy opis w num. następnym.

— * Przy Pleszewskim bataljonie strzelców utworzoną została czytelnia dla wszystkich wojskowych należących do batalјonu. Szanowne społeczeństwo proszę usilnie, ażeby czytelnią naszą przez przekazywania książek wspierać zechciało.

Bociański,
podpor. i kom. Pleszewskiego bat. strzelców.

KRONIKA PROWINCJONALNA.

— * Teatr Polski pod kierunkiem Ludwika Dybizbańskiego.

W Szamotułach: W sobotę 8. lutego: „Na zawsze", dramat w 4 akt. Ł. Rydla.

w niedzielę 9. lutego: „Mąż z grzeczności", krotochwila w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

W poniedziałek 10. lutego: „Oświadczyny", komedja w 1 akcie A. Czechowa i „Marcowy kawaler", komedja w 2 aktach J. Blizińskiego.

We wtorek 11. lutego: „Warszawianka", pieśń z r. 1831 i „Sędziowie", tragedja w 2 odsłonach St. Wyspiańskiego.

— * Kościan. (Pożar.) We wtorek wieczorem około godzny 7 wybuchnął wielki pożar na tutejszej lantraturze, którego ofiarą stało się całe drugie i pierwsze piętro. Pożar którego przyczyny jeszcze nie stwierdzono, pozostał na poddaszu.

(Kupno hotelu.) Hotel Wiktorja w Kościanie nabył na własność dotychczasowy dzierżawca tegoż hotelu p. Antoni Ratajczak. Cena kupna 80 tysięcy marek.

— * Grodzisk. (Na wojsko polskie.) W niedzielę 9. bm. odbędzie się na sali p. Smoczyńskiego (Hotel pod Koroną) koncert wokalno-instrumentalny. Początek o godzinie 5. Czysty dochód na rzecz wojska polskiego.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Sokół Jeżyce. Roczne walne zebranie w sobotę 8. bm. o pół do 8 w lokalu p. Matysiaka „Cafe Noblesse" przy ul. W. Berlińskiej 6.

Spisek socjalistyczno-żydowski.

Warszawa, 7. II. (Tel. wł.) „Gazeta Warszawska" donosi o konspiracyjnem zebraniu przedstawicieli P. P. S., w których imieniu występował pom. in. Dr. Witołd Jodko, szef sekcji wschodniej w ministerstwie spraw zagranicznych, posłowie Barlicki i Perl, bolszewicy i syjoniści. Między temi partjami doszło do porozumienia co do taktyki w celu zdemoralizowania wojska: agitatorzy przy pomocy P. P. S. mają wstąpić do wojska, a bolszewicy dostarczyć mają środków finansowych.

W Warszawie bawi wybitny bolszewik Dzierzyński, dawny prezes „Czrezwyczajki", nadzwyczajnej rosyjskiej komisji śledczej do walki z kontrrewolucją, z którego rozkazu rozstrzelano tysiące „kontrrewolucjonistów" w Rosji. Oprócz niego agitują w Warszawie wybitni działacze bolszewizmu rosyjskiego.

Na tajnem posiedzeniu PPS. dnia 1. bm. postanowiono zdyskredytować rząd Paderewskiego, a Sejm pozostawić w spokoju, aby się nie narażać masom ludowym.

* „Kołom pedagogicznym" zwracamy uwagę na umieszczone w dzisiejszym numerze ogłoszenie Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, polecające podstawowe wydawnictwa z dziedziny wychowawczej oraz podręczniki, polecone przez Towarzystwo Pedagogiczne.

Dnia 29. stycznia poległ na posterunku pod Lesznem w obronie naszej kochanej Ojczyzny, w 25. roku życia ś. p.

Ignacy Tomczak

z Kiełczyna. — Członek naszego Klubu.

Niech tą ziemia, którą tak bardzo ukochał, lekką Mu będzie.

Pamięć o Nim w naszem kółku zostanie nieszatartą.

Klub Zjednoczonych.

Książ, w lutym 1919. z1150

Dnia 3. lutego poległ w obronie ziemi ojczystej po 7 latach służby wojskowej ochotnik ś. p.

Leon Hachulski

plutonowy.

Cześć Jego pamięci! z 1136

Pogrzeb odbędzie się w Śmiecińskach, dnia 13. b. m., o godz. 10. przed południem.

Organizacje powiatu śremskiego upraszam o łaskawy udział.

X. F. Haupa, proboszcz.

Węglik! Pod gwarancją dobry środek zastępczy w butelkach stalowych dla miasta i prowincji dostarcza natychmiast z2844

Butelka 10 kg. 10 mk., butelka 8 kg. 8 mk.

W. SCHARFF, skład piwa i fabr. wód mineralnych
Poznań, ul. Gorzka 18. Tel. 2886.

Do mego składu stroju poszukuję od 1. lutego r. b. dzielnej **dyrektryzy** siły pierwszorzędnej, umiejącej kierować samodzielnie dużą pracownią. Łask. zgłoszenia z fotogr., odpisem świadectw i podaniem pensji pod adr. St. Nadolna, Pr. Stargard, Rynek 31. z2746

Mleczarz rutynowany z 20 letnią praktyką techniczną i biurową w kraju i zagranicą poszukuje posady. — Oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego pod z2784.

Do nauki języka polskiego i stenografji potrzebni **nauczyciele lub nauczycielki.** Kupiecka szkoła prywatna Preissa w Poznaniu Rycerska 29. z2865

Do oddziału środków do prania poszukuję zaraz z2808
dzielnego podróżującego
na miasto i prowincję.
HUGO BLATT, Poznań, ulica Górna Wałowa nr. 18.

W zastrzeżeniu zezwolenia wydziału obwodowego miasta Poznania, podwyższa się cenę od 1. lutego b. r. za gaz, wodę i prąd elektryczny jak następuje:

za 1 cbm. gazu	84	fen.
„ 1 „ wody	30	„
„ 1 g. kw. prądu elektr. po zwyczajnej taryfie	70	„
„ 1 g. kw. prądu elektr. po odw. tar.	10 i 45	„
„ 1 godz. prądu energ.	30	„
po taryfie ryczałtow. (za 50 watt)	80	mk.

Taryfę dla akumulatorów również odpowiednio się podwyższy.

Magistrat.

LAMPKI oszczędn. do nafty okowity, benz., m. 2,50
Ziętkiewicz & Mińcikiewicz
Poznań, ul. Nowa 8. n874

DO GOLENIA krem w tubach po 1,50. Excret brzytewki do aparatu tuz. 7,50 dostaw.
Ziętkiewicz & Mińcikiewicz
Poznań, ulica Nowa nr. 8. n833

Wykonuję wszelkie prace w **zakres ogrodnictwa** wchodzące czysto i akuratnie. Czas obecny nadaje się najlepiej do szczepienia drzewek owocowych.
Fr. Binder, ogrodnik
Poznań, ulica Wroniecka nr. 4 tylny dom II. ptr. z2855

PRACA

Dla właścicieli domów.
Wolne miejsca dla stróżów domowych poszukuje miejski urząd pracy, Oddz. żeński, n1121 ul. Sapieżyńska 10-a, ptr., pokój 3.

Od 1. 3. r. b. lub zaraz poszukuje się do dwojga dziewczynek **bona II. kl.** o ile możności z znajomością gry fortepianowej. Łaskawe zgłoszenia z podaniem pensji uprasza się do ekspd. niniejszego pisma pod z2868.

ZECERA poszuk. na stałe zatrudnienie przy warunkach taryfowych. z 1136
Drukarnia „Orędownika" powiat. w Gostyniu.

Poszukuję zaraz **nauczyciela dom. filologa** [illegible]

[illegible] z2867

Szukam miejsca **ogrodnika** [illegible]

a 1148 Poszukujemy **generalnego agenta** na Prusy Królewskie i Książęce. Uwzględnia się tylko osoby, obeznane z interesami ubezpieczeniowemi oraz stosunkami lokalnemi.

VESTA Bank wzajemnych ubezpieczeń na życie w Poznaniu.

Poszukuje się zaraz **młodszego pomocnika** wolontarjusza lub panny z branży drogeryjnej. Zgłosz. z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji upraszam do eksp. Kurj. pod n943

Znajdą trwałe posady: gorzelnik, żon. I-sza siła, kasjerka, panna służąca, doskon. 3 służących, ogrodnicy, sam. pisarze, urzędnik kawaler. z5871
Pośrednik posad i agent
Stefan Chełmicki, Poznań, ulica Berlińska 4.

Maszynista-drukarz dzielny przy maszynie rotacyjnej, pospiesznej i tygla poszukuje posady. Of. spr. się do nin. pisma p. z2875

Prace siodlarsk. i reparacje artykułów wojskowych półszorów także poza miejscowe wykonuje czysto
I. Weiss,
Stary Rynek nr. 53/54. z2777

Stroję fortepiany tanio! tanio!
Ulica Strzelecka 21, u p. AHLA, w podwórzu na prawo, parter. z2562

SPRZEDAŻ

Koń 5-letni, gniady, wysoki i silny (więcej do jazdy [illegible]) na sprzedaż [illegible] z2618

[illegible] Dąbrówka, Ostrówek 16.

Wdowiec lat 53, kupiec, w dobrej sytuacji, pragnie zaznajomić się z samotną panną lub bezdzietną wdową w celu **matrymonjalnym.** [illegible] pod z2137 do eksp. nin. pisma.

Repozytorjum dobrze otrzym. tanio do sprzedania. Bl. wiadom. telefonem nr. 3806

Parę koni średnich i parę szorów kupi
R. Jaśkiewicz, fabryka mebli
z2859 Półwiejska 12.

8 koni zaraz na sprzedaż, Hotel przy Dworcu, ulica Głogowska 43

Domy mieszkalne w Urbanowie są razem lub pojed. do sprzed. Agent. nie uwzględnia się. Of. do eks. pisma pod z2856

PERFUMY pudry, kosmetyki, artykuły toaletowe itd. także francuskie, angielskie i warszawskie wyroby w bardzo wielkim wyborze. Stosowne kartonaże z perfumami, szczotkami i grzebieniami jako podarki gwiazdkowe poleca po najtańszych cenach
Aptek. J. Gadebusch, drogierja i perfumerja n41
Poznań, ul. Nowa 7/8. Bazar.

BATERJE do lamp kieszonkowych
z2788 — nadeszły! —
J. ANDERSZ
Ulica Wrocławska nr. 14.

Cygara, papierosy i tytoń do fajek, dobry towar, poleca po niskich cenach z2715
Bisecka Wysyłka Cygar
plac Piotra nr. 4.
Najlepsze źródło zakupu dla odsprzedających, gościnnych i kantyn.

Na skutek apelacji oskarżyciela przeciwko wyrokowi sądu ławniczego w Poznaniu z dnia 3 grudnia 1918 r. w sprawie skargi prywatnej szewca **Antoniego Schulza** z Poznania, jako oskarżyciela prywatnego i instalatora Walentego Kaniewskiego z Poznania, jako oskarżonego o obrazę 2 izba karna sądu ziemiańskiego w Poznaniu na posiedzeniu z dnia 21 stycznia 1919, w którym brali udział dyrektor sądu ziemiańskiego tajny radca sprawiedliwości Ehrenberg jako przewodniczący, radca sądu ziemiańskiego, tajny sprawiedliwości Magener i radca sądu ziemiańskiego Loewe, jako sędziowie i referendarjusz Kussmann jako pisarz sądowy uznała: Wyrok sądu ławniczego o ile oskarżonego uwalnia i w sprawie kosztów się znosi. Oskarżonego skazuję się za publiczną obrazę szewca Antoniego Schulza z Poznania na 20 marek grzywny lub za każde 5 mk. na 1 dzień więzienia i poniesienie kosztów. Skarżycielowi prywatnemu przysługuje prawo, odnośny ustęp z wyroku w przeciągu tygodnia po otrzymaniu odpisu wyroku jeden raz na rachunek skazanego w Kurjerze ogłosić.

Ważne dla Panów Nauczycieli i Rad Szkolnych.

Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha,
Poznań, św. Marcin 69

otrzymała następujące podręczniki polecone przez **Towarzystwo Pedagogiczne:**

Historja święta dla katolickich szkół ludowych	2,40
Likowski, E. X. Biskup. **Krótki katechizm rzymsko-katolicki**	1,60
Bogucka, Niewiadomska, Warnkówna. **Pierwsze ćwiczenia do nauki poprawnego pisania**	
stopień I.	1,20
stopień II.	1,45
stopień III.	1,80
stopień IV.	1,50
Bogucka, Niewiadomska, Warnkówna. **Podręcznik do ćwiczeń ortograficznych i systematycznego dyktanda**	7,50
Dzierżanowska, M. **Krótka gramatyka**	1,10
„ „ **Pisownia polska w ćwiczeniach** cz. I. II.	2,—
Dzierżanowska, Niewiadomska, Warnkówna. **Gramatyka języka polskiego z ćwiczeniami**	7,45
Kryński, A. **Gramatyka języka polskiego**	7,20
Niewiadomska, C. **Pierwszy rok gramatyki**	0,95
„ „ **Drugi rok gramatyki**	1,50
„ „ **Trzeci rok gramatyki**	1,80
„ „ **Czwarty rok gramatyki**	1,20

Zapozwy i inne formularze wojskowe oraz formularze szkolne w polskim języku dostarcza odwr.
Drukarnia Centralna w Śremie. n1120

Prosimy o oferty na natychmiastowe dostarczenie materjału lub wykonanie budowy ubikacji fabrycznych.

Potrzebne będą ca. 800 mkb. murów, 60 mkb. drzewa budowl., 1300 mkw. desek do dachów i podłóg, 1000 mkw. dachów papowych, 45 drzwi i 60 okien. Dobry materjał z rozbiórek starych budowli nie wykluczony.

Bliższe dane w biurze naszem od 9—4½. z2863

I. Kopczyński i Sp., ulica Półwiejska 20. Telefon 2041.

Nakładem i czcionkami Nowej Drukarni Polskiej S. z o. o. w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Stanisław Zaworski w Poznaniu. — Druk na maszynie rotacyjnej.

Pfandbriefs-Aufkündigung.

Es werden statutenmäßig die nachstehend bezeichneten Pfandbriefe der Posener Landschaft, welche bis zum Jahre 1887 den Namen: „Neuer landschaftlicher Kreditverein für die Provinz Posen" führte, und zwar:

1) Die 4%igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie VI zu 1000 Tlr = 3000 Mark: Nr. 2928 4295 5324. 10529. 21240. 23257. 27419. 28755 29379. 950. 42098. 52357. 61830. 62345. 375. 384. 396. 485. 607. 63493. 64939.

Serie VII zu 500 Tlr. = 1500 Mark: Nr. 133. 774. 1951. 2639. 3610. 5768 6854. 14597 20007. 978. 21211. 30893. 982. 31790. 925. 32939.

Serie VIII zu 200 Tlr = 600 Mark: Nr. 3337. 794 995. 10237. 530. 11555. 13092. 15157 467 17199 21505. 24120. 25689 26198. 28274 32188 477. 38327. 39619. 849. 42718 746 47347 61833. 62913. 63124 378. 438. 694. 64412. 65516. 618. 652. 843. 873. 885.

Serie IX zu 100 Tlr. = 300 Mark: Nr. 42. 192 1544. 3650. 5328 3̣6. 9033. 845. 10507. 13743 15795 959. 17343 20948. 23828. 26471. 28822 30876. 897. 985. 31038. 031. 569. 656. 926. 32095 922. 928

Serie X zu 200 Mark: Nr. 582. 2595. 775. 3903. 4218. 708. 791.

2) Die 3½%igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie XI zu 5000 Mark: Nr. 111. 179. 738 891. 977. 1049. 063. 130 338. 366. 404 633 851. 981 2288. 289. 471. 711. 804. 904 972 3129. 311. 379 404 426. 459. 565. 579. 4137. 381. 814. 830. 5648. 816 6956. 7281. 642. 736. 8029. 9093. 153 10093 871 11093 725. 12524. 13837. 14354. 15358. 415. 891 946. 16022. 417. 556 592. 729. 17452. 700 931. 990 18119 296 362. 365. 20445. 21059. 141. 370 517. 896. 22032. 348 727. 23127. 540. 517 644 24448 858. 868. 25729 740. 26140. 27834. 28503. 739 804. 29904 30541. 938. 977. 31884. 32560. 791 33373.

Serie XII zu 2000 Mark: Nr. 399. 614. 767 836. 951. 1030. 229. 381. 418 481. 623. 874 2004. 044. 3024. 296. 774. 5210. 344. 771. 830. 6759. 7173 8652. 9865. 10194 634. 930. 11537. 956. 12014. 112. 354 962. 13187. 702. 991. 14592. 597. 808. 15240. 347 862. 16157. 880. 891 986. 17202 441 461. 18343. 796. 19316. 453. 20126. 256. 556 949. 21006 419. 710. 23042. 200. 909. 24054. 299. 617. 758. 804. 25154. 26056. 567. 592. 27141 355. 428 545 28063. 29915. 30145. 471 571. 672. 31134. 32200. 293. 329 33040. 231.

Serie XIII zu 1000 Mark: Nr. 59. 214 836. 339. 451. 659. 682. 1228 375. 686. 925. 2015. 115. 391. 453. 494. 653. 706 910. 920. 3115. 251. 394 485. 535 598. 633. 670. 928 985. 4215. 5103. 998 6244. 689. 7248. 559. 8319. 414. 524. 771. 9416. 703 964. 10654. 678. 906. 938. 12298. 642. 13302. 14478 15031 461. 724. 16441. 473. 655. 17379. 908. 18730 829. 19109. 602. 709. 20098 753. 21205. 23859 24271. 615 25019. 149. 26127. 394. 439 440 559 796. 875. 876. 27185. 28327. 345. 29096 30310. 336 651. 686. 31177. 300 309. 661. 32218 570. 758. 33276. 480. 499. 657. 908. 954. 34489. 528. 35290. 540. 611. 941. 36270. 904. 971. 37044. 160. 582. 639 750 924 38418. 467. 39031. 112. 113. 617. 619. 629. 40291 708. 772. 782. 783. 832. 41162. 199. 350. 585. 948 42379. 860. 43085 185. 558. 860. 959. 976. 45017. 094 103. 249. 46059. 308 370 638 47210. 429. 604 48248. 49625. 918. 50037. 52018. 427. 53120. 339. 737. 844. 54994 55266. 558 765. 57359. 58823 59359. 60333. 864. 938 61102. 64529. 663. 65068. 252. 396. 587. 659. 66209. 489.

Serie XIV zu 500 Mark: Nr. 25. 161. 171. 832. 532. 736. 909. 930. 944. 1161. 273 835. 567. 892 900. 2057. 290. 403. 548. 3076. -65 712. 933. 5649 684. 6041. 233. 7163 616. 937. 946 8142. 9027. 578 699. 768. 831. 11170. 931. 12215. 13093. 410. 429 14245. 355. 370 380. 409. 483. 806. 15259 474. 670 16182. 566. 17035 164. 274. 324 559. 575. 703. 18426 448. 724. 956. 19525. 20438 461. 868. 21271. 611. 928. 22260. 391. 529. 912. 931 942. 23397. 681. 887. 24383. 660 944. 25918 26397. 501. 615 664. 27025. 470. 782. 28980. 30343. 348. 368. 765. 968. 32534. 864. 33336. 338 372. 375.

Serie XV zu 300 Mark: Nr. 63. 234. 401. 410. 780. 875. 912. 974. 1143. 170. 275. 309. 416. 510. 546. 830. 903. 917. 2074. 3863. 4389. 767. 5108. 972. 975. 6408. 582. 7033. 224. 429. 586. 679. 8093. 867. 9102. 108. 10379. 11059. 072. 448. 12494. 906. 965. 13706. 982. 985. 14346. 358. 519 520 588. 795. 820. 15284. 462. 561. 16037. 504. 666. 17418. 587. 751 786. 814. 18152. 404. 524. 548. 701 19034. 097. 497. 499. 637. 20164. 742. 21138. 177. 337. 22131 528 644. 983. 23755. 24131. 506. 962. 994. 25224. 505. 914. 26138. 299. 385. 933 27426. 486. 625. 883 944. 28404. 29142. 568. 30172. 561. 31485. 783. 870. 970. 32141. 662. 33181. 425.

Serie XVI zu 200 Mark: Nr. 48. 249 389. 495. 742. 751. 885 1064. 131. 221. 347. 383. 808 822 994. 2383. 918 3599. 870. 4785. 5053. 131. 413. 557. 903. 905. 6099. 7033 487. 562. 973. 8227 9157. 10516. 11079 588. 692. 964 13822. 14486 396 520 931. 15162 236 301. 509. 628. 707. 16050. 231. 470. 533. 678. 774. 888. 17219 745. 18052 056. 346. 838. 19168 738 875. 20719 962 21534. 22864. 970. 979. 23103. 371. 595. 914. 917. 24731. 25153. 396. 733. 26028. 647. 702. 918. 27745 747. 28089 398. 821. 29050. 30233. 278. 451. 616. 32382. 828. 855. 33120 281.

Serie XVII zu 100 Mark: Nr. 170.

3) Die 3½%igen Pfandbriefe Buchstabe C:

Reihe XI zu 5000 Mark: Nr. 305. 485. 524 666. 1119. 153. 255. 317. 574. 734. 2063. 242. 625. 699. 874. 3045. 176. 4017. 040. 554. 709. 832.

Reihe XII zu 2000 Mark: Nr. 70. 87. 100. 569. 739. 885. 970. 1059. 191. 615. 661. 2156. 167. 225. 323. 562. 693. 924. 3458. 865. 969. 4365. 576 672.

Reihe XIII zu 1000 Mark: Nr. 151. 317. 459. 1944. 971. 2039. 397. 414. 478. 567. 3119 162 288 697. 4043. 453. 565. 705. 9̣4. 5064. 183. 217. 233. 409. 505. 644. 706. 807. 6829. 7030. 114. 696 8209. 557. 708. 879. 981. 9165. 277. 289. 352. 430. 675. 701.

Reihe XIV zu 500 Mark: Nr. 45. 403 589. 797 930. 1131. 459. 478. 548. 583 733. 2001. 103. 448. 3143. 247. 490. 764. 935. 4260. 807. 809.

Reihe XV zu 300 Mark: Nr. 47. 856. 429. 466. 611. 670. 1219. 749. 2084. 223. 249. 431. 781. 954. 963 3011. 108. 559. 4691. 692. 751. 847.

Reihe XVI zu 200 Mark: Nr. 453. 751. 1067. 756. 976. 2118. 225. 337. 356. 571. 836. 3044. 234. 441. 708. 4023. 038 257. 304. 531. 832. 871.

Reihe XVII zu 100 Mark: Nr. 30

den Inhabern zum **1. Juli 1919** hierdurch mit der Aufforderung gekündigt, den Kapitalsbetrag vom 1. Juli 1919 an **bei unserer Kasse** hierselbst vormittags zwischen 9 und 1 Uhr, oder **bei der Posener Landschaftlichen Bank** hierselbst bzw. **bei folgenden auswärtigen Einlösungsstellen:**

der **Direktion der Diskontogesellschaft in Berlin,**
der **Schlesischen Handelsbank, Aktiengesellschaft in Breslau,**
dem **Bankhause M. Stadthagen in Bromberg,**
der **Sächsischen Bank in Dresden,**
der **Deutschen Bank, Filiale Glogau in Glogau,**
der **Deutschen Bank, Filiale Liegnitz in Liegnitz,**
der **Kommunalständischen Bank für die Preußische Oberlausitz in Görlitz,**
dem **Bankhause A. Spiegelberg in Hannover** und
dem **Bankhause Wm. Schlutow in Stettin**
bar in Empfang zu nehmen.

Die gekündigten Pfandbriefe müssen nebst den vom 1. Juli 1919 ab laufenden Coupons bzw. Zinsscheinen und den Talons bzw. Anweisungen in kursfähigem Zustande eingeliefert werden.

Der Betrag der etwa fehlenden Coupons bzw. Zinsscheine wird von dem Einlösungswerte in Abzug gebracht.

Zur Bequemlichkeit des Publikums ist nachgegeben, daß die gekündigten Pfandbriefe nebst Coupons bzw. Zinsscheinen und Talons bzw. Anweisungen **unserer Kasse** bzw. den **obengenannten Einlösungsstellen** auch durch die Post, aber portofrei, eingesandt werden können, in welchem Falle die Gegensendung des Einlösungswertes möglichst mit nächster Post unfrei, ohne Anschreiben und unter Angabe des vollen Wertes erfolgen soll.

Zugleich werden die bereits früher ausgelosten, aber noch rückständigen Pfandbriefe, und zwar:

1) Die 4%igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie I zu 1000 Tlr. = 3000 Mark: Nr. 4300.

Serie III zu 100 Tlr. = 300 Mark: Nr. 2960. 13015. 14802.

Serie VI zu 1000 Tlr. = 3000 Mark: Nr. 1526. 2813. 7082. 9515. 20679. 57652. 62597. 64262. 361. 437. 65123. 673.

Serie VII zu 500 Tlr. = 1500 Mark: Nr. 4169. 8332. 645. 11069. 17412. 29846. 30909.

Serie VIII zu 200 Tlr. = 600 Mark: Nr. 104. 1233. 486. 3764. 5996. 7951. 8138. 11359. 601. 12482. 13038. 152. 14637. 808. 16420. 18015. 727. 21465. 22653. 883. 27014. 391. 979. 28542. 33316. 38115. 41842. 42255. 48026. 51248. 58522. 60395. 963. 61438. 752 857. 63090. 642. 870. 64564. 724. 725. 889 907. 65061. 197. 584. 653. 742.

Serie IX zu 100 Tlr. = 300 Mark: Nr. 378. 765. 973. 1120. 638. 2192 976. 3233. 4392. 5107. 792. 6390. 721. 722. 7137. 259. 369. 374. 617. 8272. 436 856. 9214. 537. 994. 10609. 11954. 12205. 14245. 335. 16246. 703. 18380. 22359. 23131. 133. 26744. 959. 30967. 31573. 32246. 502. 564. 596. 794.

Serie X zu 200 Mark: Nr. 1454. 2111. 620. 3273. 719. 813. 927. 4596. 617. 763.

2) Die 3½%igen Pfandbriefe ohne Buchstaben:

Serie XI zu 5000 Mark: Nr. 72. 648 931. 1160. 2328 525. 605 3554 539 5503 917. 7342. 9329 12134 13395. 17046 818 20545 22506. 28413. 429. 29628. 937. 957 32621. 961 33011.

Serie XII zu 2000 Mark: Nr. 294 358. 675. 887 909. 1441 504 810 954 2058. 107. 588. 726. 5177 854. 7966 8863. 954. 9794 10631. 12213. 992 14173. 955. 15327. 16123 360 512 777. 931. 18345 19921. 22965 23138. 24073. 25091. 283. 413 26406. 848. 27811 891. 29598. 30050. 103. 207. 340 760. 32246 33158. 198. 286.

Serie XIII zu 1000 Mark: Nr. 10. 232. 462 585. 707 719. 852 985 986. 1418 498. 533. 637. 638. 676 865. 923. 2129 189. 285 358 411. 544 728. 900. 3018. 167. 201. 281. 402. 559. 614. 4133 201. 492. 730 6831. 7190. 310. 11832 13654 917 14001. 465. 15118 16882. 988. 17015. 770 18500 19124. 302. 577. 20460. 849 21187 531. 22790 23930 24763. 900 25282 27622. 713 808. 28523. 617 29456. 697. 30157. 619. 750. 32074 399. 686. 33084 183. 505. 34167. 529. 35098 483 714. 36655 855 37474. 548 694. 38413. 40537. 640 41180 390 950 979. 42168. 404 43277. 629 687. 752. 44647. 45274. 47386. 48199. 895 49361. 817. 828. 50179. 711. 800 51547. 52185. 53284. 54270. 55013. 964. 56173. 235. 273. 566. 603. 822. 834. 57860. 58024. 137. 641 59813. 882. 885. 898. 904. 911. 60449 715. 61288. 542. 64785. 65011. 064. 216. 938. 66357. 818. 67179.

Serie XIV zu 500 Mark: Nr. 144. 180. 181. 236. 289. 628. 718 792. 990. 1150. 429. 442. 526 594. 836. 988. 2778. 831. 3112. 742. 4317. 984. 5398. 658. 850. 6073. 160. 669. 8352 804. 10192. 908 11038. 537. 916. 12102. 761. 817. 853. 877. 13038. 320. 14086. 249. 343. 557. 15314. 802. 837. 16568. 694. 17131. 275. 994 18154 735. 947. 19045 238. 20130. 787. 936 21390. 450. 22279. 318. 405. 854. 919. 23292. 388. 507. 508. 24661 710. 939. 25107. 408. 973. 26083. 271. 607. 935. 27765. 838. 28014. 109. 579 985. 29393. 513 941. 944. 947. 948. 30643. 31298. 32532 991. 33426. 464. 473.

Serie XV zu 300 Mark: Nr. 157. 210. 436. 450. 534. 578. 1177. 388. 486. 802. 804. 898. 2698. 3141. 189. 861. 4045. 749. 779. 5983. 6368 452. 520. 909. 7616. 773. 8186. 486. 843. 967. 968. 9024. 840. 10175. 283. 589. 938. 11601. 12063. 317. 852. 13252. 698. 717. 742. 14019. 290. 355. 495 15016. 120. 383. 565. 932. 16263. 739. 912 17020. 173. 192. 354. 695. 18206 232. 237. 271. 482. 886. 19292. 993 20149. 158. 976. 21333. 493. 932. 22200. 24157. 256. 715. 25040. 268. 407. 649. 760. 953. 957. 26045. 395. 464. 502. 879. 27062 106. 409. 28034. 084. 505. 595. 674. 29021. 30125. 331. 397. 31239. 240. 946. 32055. 119. 132. 531. 534. 616. 882. 33420. 590. 782.

Serie XVI zu 200 Mark: Nr. 315. 364. 445. 810. 883 1145. 171. 256. 332. 358. 377. 493. 823. 961. 2672. 3389. 464. 4883. 5595. 6535. 7617. 9225. 527. 923. 10512. 11700. 982. 12171. 436. 13157. 396. 947. 14103 15346. 16245 265. 302. 805. 821. 827. 17898. 957. 18356. 19082. 244. 669. 617. 21017. 047. 107. 338. 357. 22182. 526. 559. 830. 23037. 489. 528. 703. 24048. 176. 792. 795. 947. 25073. 121. 335. 26184. 186. 27030. 299. 579. 864. 935. 28646. 29021. 628. 671. 726. 827. 941. 945. 947. 948. 974. 30221. 32323. 464. 529. 532. 33006. 201. 210.

3) Die 3½%igen Pfandbriefe Buchstabe C:

Reihe XI zu 5000 Mark: Nr. 213. 378. 1018. 3524. 675. 4573. 688.

Reihe XII zu 2000 Mark: Nr. 232 473. 558. 825. 1244. 253. 2453. 858. 4072. 383. 432. 670. 695. 809.

Reihe XIII zu 1000 Mark: Nr. 55. 294. 332. 385. 613. 983. 1122. 353. 720. 847. 2032. 189. 649. 979. 3201. 678. 903. 4997. 5407. 982. 6248. 353. 675. 907. 7677. 948. 8273. 829. 931. 9371. 876.

Reihe XIV zu 500 Mark: Nr. 6. 52. 303. 319. 654. 835. 1052. 062. 2158. 633. 641. 782. 3084. 390. 454. 502. 604. 4671.

Reihe XV zu 300 Mark: Nr. 50. 109. 260. 510. 993. 1131. 265. 514. 529. 533. 915. 2827. 933. 3030. 031. 113. 229. 534. 820. 4099. 553. 554.

Reihe XVI zu 200 Mark: Nr. 172. 370. 717. 996. 1508. 522. 538. 539. 2088. 168. 287. 829. 587. 3259. 364. 943. 4150. 167. 468. 491. 858.

Reihe XVII zu 100 Mark: Nr. 121

hierdurch wiederholt aufgerufen und deren Inhaber aufgefordert, den Kapitalsbetrag dieser Pfandbriefe zur Vermeidung weiteren Zinsverlustes unverweilt in Empfang zu nehmen.

Posen, den 20. Dezember 1918.

Königliche Direktion der Posener Landschaft.

von Klitzing. 210 b.

„BELWEDER"
(dawniej: Restauracja Miliusa)
właśc.: Paweł Koenig i Marta z Wieczorków.
Aleje nr. 23. — Pl. Wilhelmowski nr. 13.
Znakomite wina.
Doskonała polska kuchnia :: Ceny umiarkowane
Codziennie: z2370
koncert pierwszorzędnej kapeli.

Zakład artyst.-fotograficzny
EDWARD KOWALEWSKI
(dawniej PFITZNER)
Ul. Wilhelmowska nr. 5. obok głównej poczty
Pierwszorzędne wykonanie fotografji pod gwarancją trwałości. — Powiększenie z każdej, choć najstarszej fotografji w wykonaniu kredkowem i w kolorach.
Nowość! ——— Nowość!
Pocztówki warszawskie - - - Pocztówki szkicowe
Dla wojska, sokołów i studentów ceny zniżone. z2779

Warszawska wytwórnia maszyn i odlewnia
Inż. I. A. Chrzanowskiego,
Zarząd: Warszawa—Praga, Zygmuntowska 2
Poleca własnego systemu maszyny dla mielarni zbóż, ziarnisk podłogowych i dołowych, olejarni i kaszarni jagieł, owsa, jęczmienia, gryki i ryżu.
Przyjmuje zamówienia na odlewy surowe i obrabiane.

Owa starsza pani, która we wtorek po południu w składzie Basch & Krisch ul. Berlińska zostawiony portfel z ca. 200 mk. jako swoją własność odebrała, jest poznana i wzywa się ją do oddania do soboty pod adr. ul. Berlińska [illegible] III. piętro lewo, w [illegible]